

STARY TEATR

ZOBACZ, USŁYSZ, POCZUJ TEATR



MARTA GRUSZECKA

Co kryje się za sceną? Czy wnętrze teatru można porównać do ludzkiego ciała? Z 4 na 5 czerwca podczas eksperymentu „Długi Obieg” w Narodowym Starym Teatrze poznamy odpowiedzi na najdziwniejsze pytania. I poczujemy teatr na własnej skórze.

Na taki eksperyment mógł wpaść tylko Narodowy Stary Teatr. Który z dyrektorów innych polskich instytucji zamknąłby artystów w teatrze na 24 godziny? Po co? By ci mogli zaprezentować widzom teatr od kuchni. - „Długi Obieg” to okazja do odwiedzenia miejsc, które na co dzień są niedostępne dla widzów teatru, tj. np. garderoby, zaplecza, piwnic. Ale nie w formie zwykłych wycieczek. Zamknięte przestrzenie teatru przez 24 godziny będą wypełniać działania performatywne, instalacje i prace artystyczne przygotowane specjalnie na tę dobę. I tylko tę, bo „Długi Obieg” to jednorazowy i efemeryczny projekt - zachęca Justyna Łągowska, kurator „Długiego Obiegu”.

TEATR JAKO CIAŁO

W projekcie weźmie udział 9 artystów, każdy z własnym pomysłem na zagospodarowanie niedostępnej widzom przestrzeni. - Na „Dłu-

gi Obieg” zaprosiliśmy Marcina Ceckę, Katarzynę Kozyrę, Annę Królikiewicz, Mirka Kaczmarek, Zbigniewa Liberę, Justynę Sobczyk, Rafała Urbackiego, trio Szpecht/Haudek/Czupkiewicz oraz Marble Crowd z Islandii - zdradza Łągowska. Anna Królikiewicz, jedna z artystek, która weźmie udział w „Długim Obiegu”, wpadła na pomysł porównania budynku teatru do ciała człowieka. I przedstawienia go przy użyciu m.in. zjawiska synestezji. - Potraktowałam teatr jako ciało, które ma określoną budowę - m.in. układ kostny, oddechowy, pokarmowy, skórę, tatuaże na swojej skórze... Do działań wybrałam metaforyczny układ oddechowy, czyli np. klatki i schody, które dla spektakli nie mają żadnego znaczenia, ale dla komunikacji w teatrze pełnią zasadniczą funkcję - zdradza Królikiewicz. Boreasz, bo tak, od mitologicznego boga wiatru wiejącego z północy, nazywa się projekt artystki, składa się z kilku elementów - interwencji, obiektów multisensorycznych i performance'u. - Tekst dramatu, który przenika ciało aktora, to niejedyny impuls oddziałujący na widza. Chcę wzbogacić bodziec wzrokowy o wszystkie inne bodźce, m.in. smakowy czy dotykowy, i pozwolić publiczności poczuć teatr. Odwołam się do smaku pokarmów stymulujących pracę płuc, wdychanego przez publiczność

zapachu, dotyku ruchomego powietrza, słuchu - zdradza Królikiewicz.

PAMIĘĆ ZMYŚŁÓW

Mirek Kaczmarek, scenograf, kostiumograf, reżyser światła i artysta multimedialny, do „Długiego Obiegu” zaprosił dwie aktorki Starego Teatru - Ewę Kaim i Annę Radwan. Jego projekt „I Remember” będzie opierał się na książce Joego Brainarda o tym samym tytule. Czego możemy się spodziewać? - To instalacja bardzo intymna, która odnosi się do przeszłości i złogów pamięciowych. W rolę Pamięci Epizo-

„Długi Obieg” to okazja do odwiedzenia miejsc, które na co dzień są niedostępne dla widzów teatru, tj. np. garderoby, zaplecza, piwnic

dycznej, przechowującej momenty z naszego życia, wcieli się Ewa Kaim, z kolei prezentacji Pamięci Sensorycznej, czyli pamięci zmysłów, dokona Anna Radwan - mówi Kaczmarek.

Jak w praktyce będzie wyglądał „Długi Obieg”? Goście zaproszeni

MATEUSZ SKWARCZEK



Stary Teatr w Krakowie

przez Narodowy Stary Teatr będą zamknięci w środku przez 24 godziny. Co 15 minut widzowie w 10-osobowych grupach wyruszą w kameralną podróż po najbardziej tajemniczych zakamarkach teatru, w których zobaczą efekty prac przygotowanych przez artystów. ✪

DŁUGI OBIEG

Zaplanowano w nocy z 4 na 5 czerwca. Wstęp jest darmowy. Obowiązują zapisy na stronie stary.pl.